



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

7 listopada 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorczyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Marta Romańska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 7 listopada 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej C. w K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z 23 marca 2022 r., XII Ga 482/21,

w sprawie z powództwa C. w K.

przeciwko T.H.

o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok w punkcie I i II i w tym zakresie
przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Krakowie, do
ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Grzegorz Misiurek

Paweł Grzegorczyk

Marta Romańska

(K.G.)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 lutego 2021 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie zasądził od pozwanego T.H. na rzecz powoda C. kwotę 33 137,33 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 29 003,17 zł od dnia 26 lutego 2019 r. do dnia zapłaty (pkt I); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II) i orzekł o kosztach postępowania (pkt III).

Sąd ustalił, że w dniach od 26 lipca 2016 r. do 31 lipca 2016 r. w K. odbywały się 31. Ś.. W dniach od 30 do 31 lipca 2016 r. wydarzenia odbywały się w B.. W dniu 27 czerwca 2016 r. powód podpisał z M. Sp. z o.o. (KRS [...], dalej – „M.” lub „S.”), reprezentowaną przez prokurenta samoistnego M.K., umowę o współpracę w zakresie udostępnienia stref sprzedażowych podczas Ś. 2016. Powód zobowiązał się do: „a. użyczenia znaku graficznego C. eksponowanego na strefie żywności będącej własnością M., znajdującej się w B.; b. rekomendowania w/w strefy jako punktu wyżywienia dla pracowników firm zajmujących się przygotowaniem strefy Ś. w B. na obchody Ś. 2016 (w tym zaaranżowania spotkania z tymi firmami)”. M. zobowiązała się natomiast do sprzedaży wody mineralnej [...] o pojemności 0,5 l, na zasadach wyłączności, w strefie Ś. w B. i wprowadzenia wody [...], na zasadach wyłączności, do wszystkich innych stref żywieniowych będących własnością M. (§ 2.2). W umowie ustalono, że tytułem realizacji wskazanych działań powód otrzyma jednorazowo wynagrodzenie w wysokości 10 000 zł netto przed rozpoczęciem obchodów, płatne w ciągu 7 dni od daty wystawienia faktury, nie później niż do 25 lipca 2016 r., a także jednorazowo w wysokości 10 000 zł netto po zakończeniu obchodów, płatne w ciągu 7 dni od daty wystawienia faktury.

Na podstawie umowy wystawiono dwie faktury VAT:

a) nr [...] z dnia 28 lipca 2016 r. z terminem płatności na dzień 11 sierpnia 2016 r., na kwotę 20 404,22 zł, z tytułu dostawy 25 920 sztuk butelek wody; „data dostawy/wykonania usługi: 2016-07-26”;

b) nr [...]1 z dnia 30 lipca 2016 r. z terminem płatności na dzień 6 sierpnia 2016 r., na kwotę 24 600 zł, z tytułu udostępnienia stref sprzedażowych.

Pismem z dnia 15 lipca 2016 r. pozwany przesłał do prokurenta M. oświadczenie o „odstąpieniu od powierzonej funkcji prezesa zarządu”. W dniu 19 lipca 2016 r. pozwany rozwiązał umowę o pracę zawartą w dniu 10 grudnia

2015 r. z M. reprezentowaną przez prokurenta M.K.. Pozwany pełnił funkcję prezesa zarządu M. od 21 listopada 2015 r. do 19 lipca 2016 r.

Sprawy związane z umowami zawieranymi przez M. prowadził prokurent M.K., którego powołał pozwany. Od końca maja 2016 r. pozwany nie interesował się sprawami M., ponieważ poświęcał czas rodzinie i nowonarodzonemu synowi.

Za okres od 23 lipca 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. M. poniosła stratę netto w wysokości 56 581,73 zł. Po obchodach Ś. sytuacja finansowa M. jeszcze bardziej się pogorszyła, gdyż M. zamówiła dużo towaru, który nie został sprzedany.

Nakazem zapłaty z dnia 7 maja 2018 roku, sygn. akt IX GNc 599/18, Sąd Okręgowy w Krakowie nakazał M. zapłatę na rzecz powoda kwoty 45 004,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 24 600 zł od dnia 7 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty i od kwoty 20 404,22 zł od dnia 12 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 2953 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. W dniu 6 lipca 2018 r. nakazowi zapłaty nadano klauzulę wykonalności. Postępowanie egzekucyjne prowadzone przeciwko M. z wniosku strony powodowej zostało umorzone z uwagi na bezskuteczność egzekucji postanowieniem z dnia 11 października 2018 r. Koszty postępowania egzekucyjnego ustalono na łączną kwotę 161,16 zł, w tym wydatki gotówkowe na kwotę 86,54 zł.

Pismem z dnia 13 listopada 2018 r. pozwany jako prezes zarządu M. został wezwany do zapłaty kwoty 56 594,36 zł, na którą składały się kwoty zasądzone nakazem zapłaty wraz ze skapitalizowanymi odsetkami oraz kosztami postępowania sądowego i egzekucyjnego w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania.

Zdaniem Sądu Rejonowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części. Sąd przywołał art. 299 § 1 i 2 k.s.h. i art. 6 k.c., stwierdzając, że strona powodowa wykazała wierzytelność względem M., która to wierzytelność została stwierdzona tytułem wykonawczym. Wskazał, że z ustalonego stanu faktycznego wynikało, iż sytuacja finansowa M. była zła już na koniec 2015 r.; M. odnotowała wówczas stratę w kwocie kilkudziesięciu tysięcy złotych, a jej wspólnik musiał udzielić jej pożyczek. Pozwany nie wykazał natomiast, aby w okresie, w którym pełnił funkcję prezesa zarządu, nie zachodziły podstawy ogłoszenia upadłości M., w szczególności

nie przedstawił w tej materii żadnych dokumentów. Bez znaczenia jest przy tym fakt, że pozwany nie interesował się sprawami M. ze względu na sytuację rodzinną.

Za częściowo zasadny Sąd uznał jednak zarzut, że w czasie pełnienia funkcji prezesa zarządu M. przez pozwanego nie powstała cała wierzytelność wskazana w tytule wykonawczym, lecz tylko jej część. Pozwany pełnił funkcję prezesa zarządu M. w chwili zawierania umowy z dnia 27 czerwca 2016 r. i na podstawie tej umowy powstało po stronie M. zobowiązanie do zapłaty kwoty 24 600 zł z tytułu udostępnienia znaku graficznego i rekomendowania strefy żywieniowej. W okolicznościach sprawy brak natomiast podstaw do przyjęcia, iżby umowa sprzedaży wody, dostarczonej w dniu 26 lipca 2016 r., została zawarta do dnia 19 lipca 2016 r., tj. w czasie pełnienia przez pozwanego funkcji prezesa zarządu M.. Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na powodzie. Ostatecznie zasądzona kwota wynikała zatem z uwzględnienia kwoty głównej zobowiązania M. w kwocie 24 600 zł i zobowiązań ubocznych.

Sąd Okręgowy w Krakowie, wyrokiem z dnia 23 marca 2022 r., na skutek apelacji obu stron, w pkt I zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadał mu brzmienie: „oddala powództwo i zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego koszty procesu w kwocie 5417 zł”; w pkt II orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego; w pkt III oddalił apelację strony powodowej.

Odnosząc się do apelacji powoda, Sąd Okręgowy podzielił pogląd Sądu Rejonowego, że powód nie dowiódł, aby umowa sprzedaży wody została zawarta w czasie pełnienia przez pozwanego funkcji prezesa zarządu M..

Co do apelacji pozwanego, Sąd Okręgowy podniósł, że w art. 299 § 2 k.s.h. ustawodawca przyjął możliwość zwolnienia członka zarządu z odpowiedzialności za zobowiązania spółki, jeżeli nie ponosi on winy w niezłożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości. W ocenie Sądu Okręgowego, taki przypadek wystąpił w okolicznościach sprawy. Całokształt materiału dowodowego wskazywał bowiem na brak okoliczności zobowiązujących zarząd M. do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości do dnia 19 lipca 2016 r., czyli do dnia, do którego pozwany pełnił funkcję w zarządzie. Z żadnych dowodów, nawet pośrednich, nie można wyciągnąć wniosku, by M.

w okresie tym posiadała niespłaconych wierzycieli albo by jej majątek nie wystarczał na istniejące wówczas wierzytelności.

W przekonaniu Sądu Okręgowego, pozwanego nie może też obciążać okoliczność, że M., w czasie, kiedy pozwany nie był już członkiem zarządu, a na dodatek niezwłocznie po obchodach Ś., została sprzedana i wydano nabywcy wszystkie dokumenty, w związku z czym przeprowadzenie dowodu przez pozwanego jest wykluczone. Sąd uznał, że nie można domagać się, aby pozwany przeprowadził w sprawie dowód niemożliwy, a w braku jego przeprowadzenia ponosił związane z tym konsekwencje. Wobec braku dowodów na okoliczność, by zachodziły przesłanki do złożenia w owym czasie przez zarząd wniosku o ogłoszenie upadłości M., Sąd Okręgowy uznał, że pozwany wykazał, iż nie ponosi winy w niezłożeniu ewentualnego wniosku o ogłoszenie upadłości.

Skargę kasacyjną od tego wyroku wniósł powód, zaskarżając orzeczenie w części, tj. w zakresie pkt I i pkt II, zarzucając naruszenie art. 6 k.c. w związku z art. 299 § 1 k.s.h.; art. 299 § 1 k.s.h.; art. 299 § 2 k.s.h.; art. 382 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzucając naruszenie art. 382 k.p.c. powód wywodził, że Sąd Okręgowy wadliwie nie uwzględnił części materiału dowodowego w postaci złożonych do akt sprawy dokumentów, które – w ocenie powoda – wskazywały na to, że Sądy *meriti* błędnie ustaliły końcową datę pełnienia przez pozwanego funkcji prezesa zarządu M..

Zgodnie z art. 382 k.p.c. sąd drugiej instancji orzeka nie tylko na podstawie materiału zebranego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, lecz także w postępowaniu apelacyjnym. Przepis ten przesądza, że sąd drugiej instancji, podobnie jak sąd pierwszej instancji, dysponuje kompetencjami w zakresie gromadzenia materiału procesowego i dokonywania własnych ustaleń faktycznych (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego (zasada prawna) z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Mając na względzie ogólny, kierunkowy charakter tego przepisu, kasacyjny zarzut jego naruszenia może okazać się skuteczny tylko wtedy, gdy zostanie powiązany z zarzutem naruszenia przepisu prawa procesowego dotyczącego konkretnych reguł postępowania

apelacyjnego, z wyłączeniem jednak przepisów objętych zakazem wynikającym z art. 398³ § 2 k.p.c. Odstępstwo od tej zasady przyjęto w orzecznictwie tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał, że sąd drugiej instancji w istocie pominął część „zebranego materiału” (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 sierpnia 2018 r., I CSK 556/17 i powołana tam judykatura). O pominięciu takim można jednak mówić tylko wtedy, gdy prawidłowo zgromadzone dowody, których zaniechanie oceny jest przedmiotem zarzutu, dotyczą twierdzeń faktycznych (faktów) wprowadzonych do postępowania przez stronę skarżącą zgodnie z przepisami prawa procesowego, w tym zwłaszcza z uwzględnieniem ogólnego ciężaru wspierania procesu spoczywającego na stronach na podstawie art. 6 § 2 k.p.c.

W okolicznościach sprawy Sąd Rejonowy uznał za bezsporne, że pozwany sprawował funkcję członka zarządu do dnia 19 lipca 2016 r. Powód w apelacji nie kwestionował tego stanowiska, w szczególności nie podnosił twierdzeń związanych z datą doręczenia pozwanemu uchwały odwołującej go ze stanowiska prezesa zarządu, jak również, jakoby funkcja ta ustała dopiero w dniu 25 lipca 2016 r. W konsekwencji powód nie może skutecznie zarzucać Sądowi Okręgowemu pominięcia dowodów, które miałyby służyć dowiedzeniu takich okoliczności. Jakkolwiek skarżący nie powoływał się na art. 243² k.p.c., należało przy tym wyjaśnić, że regulacja ta nie oznacza, iżby sąd był zobligowany oceniać składające się na materiał dowodowy dokumenty pod kątem wszelkich możliwych faktów, które hipotetycznie mogą wynikać z ich treści. Przepis ten – zwalniając sąd od konieczności wydawania postanowienia dowodowego w razie dopuszczenia dowodu z dokumentu – nie uchyla spoczywającego na stronach ciężaru powoływania twierdzeń faktycznych. Dokument znajdujący się w aktach sprawy stanowi zatem dowód bez konieczności wydawania przez sąd postanowienia, lecz tylko w zakresie związanej z nim tezy dowodowej, tj. podniesionych przez stronę twierdzeń, które strona zamierza udowodnić przy pomocy konkretnego dokumentu.

Nie można było również podzielić zarzutu naruszenia art. 299 k.s.h. w zakresie, w jakim dotyczył odpowiedzialności pozwanego za zobowiązanie wynikające z umowy sprzedaży wody i polegał na twierdzeniu, że Sąd Okręgowy błędnie przyjął brak odpowiedzialności pozwanego za zobowiązanie, które stało się wymagalne po czasie, w którym pozwany pełnił funkcję prezesa zarządu. Stanowisko Sądów

meriti w tej materii, negujące odpowiedzialność pozwanego za to zobowiązanie, nie wynikało bowiem z tego, że stało się ono wymagalne po upływie czasu, w którym pozwany sprawował funkcję prezesa zarządu, lecz z tego, że powód nie udowodnił, iż do zawarcia umowy sprzedaży wody, a więc powstania długu – choćby jeszcze niewymagalnego – w zakresie zapłaty ceny, doszło w czasie, w którym pozwany pełnił tę funkcję.

Sąd Rejonowy wskazał w tej mierze, odwołując się do przeprowadzonych w sprawie dowodów osobowych, że nie dawały one podstaw do przyjęcia, aby w czasie sprawowania przez pozwanego funkcji prezesa zarządu doszło do uzgodnienia ilości wody, mającej stanowić przedmiot sprzedaży, jak i jej ceny, a dostawa wody miała miejsce już po dniu 19 lipca 2016 r. Sąd Okręgowy, dzieląc tę ocenę, wyjaśnił, że w umowie z dnia 27 czerwca 2016 r. nie określono *essentialia negoti* umowy sprzedaży. Przeciwnie twierdzenia powoda podniesione w skardze kasacyjnej, wskazujące na wcześniejsze zaciągnięcie zobowiązania wymagalnego w przyszłości, przy jednoczesnym braku zarzutu naruszenia art. 65 § 2 k.c., stanowiły jedynie niedopuszczalną na etapie postępowania kasacyjnego polemikę z podstawą faktyczną zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Zasadny okazał się natomiast zarzut naruszenia art. 6 k.c. w związku z art. 299 § 1 i art. 299 § 2 k.s.h. w kontekście oceny ciężaru dowodu w zakresie okoliczności zwalniających członka zarządu od odpowiedzialności za zobowiązania spółki.

Ciężar dowodu w znaczeniu obiektywnym (materialnym) pozwala sądowi na rozstrzygnięcie sprawy, mimo braku dostatecznej pewności co do prawdziwości twierdzeń faktycznych jednej ze stron (*non liquet*). Decyduje on, której ze stron powinny dotyczyć konsekwencje niemożności wykazania w postępowaniu dowodowym konkretnego faktu lub zespołu faktów z takim stopniem prawdopodobieństwa, który pozwalałby je uznać za udowodnione i objąć podstawą faktyczną rozstrzygnięcia. Stosowanie reguły rozkładu ciężaru dowodu ma charakter następczy względem postępowania dowodowego i aktualizuje się na etapie oceny jego wyników. Wyrazem rozumianego w ten sposób ciężaru dowodu jest art. 6 k.c.,

według którego spoczywa on na osobie, która z konkretnego faktu wywodzi skutki prawne (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2019 r., IV CSK 574/17 i z dnia 16 września 2022 r., II CSKP 358/22).

Wykładnikiem oceny, która ze stron wywodzi z konkretnego faktu skutki prawne, są normy prawne wyznaczające treść merytorycznych rozstrzygnięć sądowych. W miarodajnym z punktu widzenia okoliczności sprawy art. 299 k.s.h. ustawodawca rozłożył ciężar dowodu w ten sposób, że powinność udowodnienia okoliczności określonych w art. 299 § 2 k.s.h. spoczywa na członku zarządu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2002 r., IV CKN 793/00, OSNC 2003, nr 2, poz. 22, z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 740/04, z dnia 25 sierpnia 2016 r., V CSK 699/15, OSNC-ZD 2018, nr B, poz. 5). Taki rozkład ciężaru dowodu, wynikający jasno z treści przepisu, z jednej strony wzmacnia pozycję wierzyciela spółki, ułatwiając dochodzenie odpowiedzialności od członków zarządu za jej zobowiązania, z drugiej zaś koresponduje ze spostrzeżeniem, że to członkowie zarządu dysponują, względnie powinni dysponować wiedzą co do kondycji ekonomicznej spółki i czasu właściwego do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

W konsekwencji, jeżeli powód udowodni zobowiązanie spółki i bezskuteczność egzekucji przeciwko spółce (art. 299 § 1 k.s.h.), to pozwany członek zarządu, chcąc zwolnić się od odpowiedzialności, musi udowodnić, że ma miejsce jedna z okoliczności określonych w art. 299 § 2 k.s.h., w okolicznościach sprawy – że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nie było związane z jego zawinieniem. Dowód taki może w szczególności polegać na wykazywaniu, że w czasie, w którym pozwany pełnił funkcję członka zarządu, nie było podstaw do ogłoszenia upadłości, co wyklucza przypisanie członkowi zarządu nienależytej staranności w związku z niezłożeniem wniosku (por. także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 września 1999 r., II CKN 608/98, OSNC 2000, nr 4, poz. 67 i z dnia 14 lutego 2003 r., IV CKN 1779/00, OSNC 2004, nr 5, poz. 76, w których wykazanie tej okoliczności zrównano z sytuacją, w której wniosek o ogłoszenie upadłości został złożony w terminie), względnie iż – mimo że istniały wówczas podstawy ogłoszenia upadłości – pozwanemu z innych przyczyn nie można przypisać winy z tytułu niezłożenia wniosku, z uwzględnieniem należytej staranności wymaganej od członka zarządu spółki kapitałowej (art. 209¹ § 2 k.s.h.). Ewentualny brak możliwości

ustalenia relewantnych w tej materii faktów (*non-liquet*) obciąża członka zarządu i wyklucza możliwość przyjęcia, że uwolnił się on od odpowiedzialności.

Wychodząc z tych założeń, motywy zaskarżonego wyroku nie pozwalały uznać, że Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował art. 299 § 1 i 2 k.s.h. z uwzględnieniem wynikającej z tego przepisu reguły rozkładu ciężaru dowodu.

Sąd Okręgowy wskazał w szczególności, że wobec „sprzedaży Spółki” po obchodach Ś. nie było możliwości poczynienia ustaleń co do faktycznej sytuacji finansowej M. w drugim półroczu 2016 r., że fakt straty bilansowej i zaciągnięcia pożyczek nie świadczy o okolicznościach uzasadniających złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości, jak również, że trudno ze złożonych w sprawie zeznań świadka, z racji ich skąpego i niepewnego charakteru, wyciągnąć wniosek, iż w miarodajnym okresie występowały okoliczności uzasadniające złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości. Konkludując, Sąd wskazał m.in., że brak było dowodów pozwalających na wyciągnięcie wniosku, iż do dnia 19 lipca 2016 r. wystąpiły okoliczności uzasadniające złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości.

Wywody te wskazują jednoznacznie, że podłożem oddalenia powództwa Sąd Okręgowy uczynił brak dowodów, które potwierdzałyby, iż w okresie pełnienia przez pozwanego funkcji prezesa zarządu powstały okoliczności uzasadniające złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości, a inaczej rzecz ujmując – brak podstawy do pozytywnego ustalenia, że okoliczności takie wystąpiły. Tymczasem, jak wyjaśniono wcześniej, w świetle przyjętego w art. 299 § 1 i 2 k.s.h. rozkładu ciężaru dowodu, jeżeli powód udowodnił okoliczności określone w art. 299 § 1 k.s.h., to do oddalenia powództwa konieczne jest udowodnienie jednej z przesłanek określonych w art. 299 § 2 k.s.h., tj. – w okolicznościach sprawy – że w miarodajnym czasie nie było podstaw do ogłoszenia upadłości.

Pozwany powinien zatem udowodnić fakty, które świadczyłyby lub przynajmniej pozwalałyby wnioskować (art. 231 k.p.c.) o tym, że kondycja finansowa M. była na tyle dobra, iż podstawy te nie wystąpiły, a zatem, że M. miała zdolność wykonywania wymagalnych zobowiązań, a istniejące zobowiązania pieniężne nie przekroczyły wartości jej majątku z wyłączeniem składników wyłączonych z masy upadłości (por. art. 11 pr. upadł. w brzmieniu nadanym ustawą

z dnia 15 maja 2015 r. – Prawo restrukturyzacyjne, jedn. tekst: Dz. U. z 2024 r., poz. 1428). Pozwany twierdził wprawdzie w apelacji, że taki stan miał miejsce – wskazując, że w czasie, gdy był prezesem zarządu M. była zdolna do realizacji wymagalnych zobowiązań, zawierała umowy i pozyskiwała fundusze, niemniej twierdzenia te winien udowodnić.

Konsekwencją tego stanu rzeczy jest to, że niemożność poczynienia stanowczych ustaleń co do kondycji finansowej M. w miarodajnym czasie, spowodowana brakiem dokumentacji finansowej, nie może działać na niekorzyść powoda. Fakt ten nie czyni ponadto niemożliwym przeprowadzenia przez pozwanego dowodu co do faktów świadczących o braku podstaw ogłoszenia upadłości. Na okoliczność, że brak dokumentacji finansowej spółki nie zwalnia członka zarządu od ciężaru dowodu wynikającego z art. 299 k.s.h. zwracano już uwagę w judykaturze (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2016 r., V CSK 699/15).

Nie można również zgodzić się z argumentem Sądu, że upływ ponad 2 lat między sprzedażą udziałów w M. a wszczęciem egzekucji z jej majątku przerwał związek przyczynowy między pełnieniem przez pozwanego funkcji członka zarządu a niezaspokojeniem wierzytelności powoda. Przepis art. 299 k.s.h. nie wymaga, aby bezskuteczność egzekucji przeciwko spółce wystąpiła w określonym czasie po zakończeniu okresu sprawowania funkcji członka zarządu, jeżeli zobowiązanie spółki powstało przed zakończeniem sprawowania tej funkcji. Bez znaczenia w tej materii pozostaje także sprzedaż udziałów przez dotychczasowego współnika po ustaniu funkcji członka zarządu. Pozwany może natomiast uwolnić się od odpowiedzialności, dowodząc m.in., że w czasie, w którym kierował M., jej kondycja finansowa była dobra i uległa pogorszeniu dopiero po zakończeniu sprawowania przezeń funkcji członka zarządu (art. 299 § 2 k.s.h.).

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

(K.G.)

[r.g.]